

## DODATEK MOTYWACYJNY NIE POMOŻE SŁUŻBIE WIĘZIENNEJ?

Dodatek motywacyjny obejmie w Służbie Więziennej zaledwie 369 funkcjonariuszy ze stażem powyżej 25 lat - dowiedzieli się związkowcy z NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa podczas spotkania w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej. Czy uchwalony zaledwie parę dni temu przez Sejm system, którego celem jest zatrzymanie doświadczonych mundurowych w służbie i walka z wakacjami, ma szansę sprawdzić się w tej formacji?

Jak poinformowali niedawno związkowcy z NSZZ FiPW, dodatek motywacyjny obejmie w Służbie Więziennej 369 funkcjonariuszy ze stażem powyżej 25 lat, w tym między innymi 98 dyrektorów, 26 dowódców i zastępców dowódców zmian, 52 oddziałowych, 20 funkcjonariuszy działu penitencjarnego, a pozostałych z innych działów służby. Informacje te przekazano im podczas spotkania zespołu kadrowo-płacowego, które odbyło się w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej w lipcu br. Formacja sporo więc "odstaje" od np. PSP, gdzie osób które obejmie dodatek jest 1950, a jeszcze bardziej od policji, gdzie takich funkcjonariuszy jest 9290. Ogólnie w służbach podlegających MSWiA liczba mundurowych, która ukończyła 25 lat służby i mogłaby odejść wynosi 12 300 osób. Służba Więzienna nowymi przepisami została objęta ze względu na jej trudną sytuacją kadrową, wydaje się jednak, że w liczącej prawie 30 tysięcy funkcjonariuszy formacji, rozwiązanie to może nie przynieść oczekiwanych przez polityków skutków. A przypomnijmy, że SW boryka się nie tylko z wakacjami, ale także - liczonymi w setkach -nadgodzinami.

Jak podkreśla w rozmowie z InfoSecurity24.pl Andrzej Kołodziejski przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Funkcjonariuszy i Pracowników Służby Więziennej Okręgu Katowickiego, znikoma liczba funkcjonariuszy skorzysta w obecnej chwili z wprowadzenia dodatku przedemerytalnego - dosłownie kilkuset, z czego prawie jedna trzecia to funkcjonariusze na stanowiskach kierowniczych.

*Co to oznacza? Że mamy młodą kadre, zwłaszcza na stanowiskach wykonawczych, co jest dobrym parametrem dla rozwoju zawodowego. Natomiast to, że taka mała liczba funkcjonariuszy może otrzymać dodatek, (mam na myśli funkcjonariuszy pełniących swe obowiązki w jednostkach podstawowych ZK i AŚ) obrazuje jak trudna jest służba w tych jednostkach, dlatego już należy podjąć działania nad stworzeniem systemu, który pozwoli i jednocześnie zachęci funkcjonariuszy do pozostania w służbie, mam na myśli tak zwane zarządzanie wiekiem. Niemniej jednak, idea możliwości otrzymania tego dodatku zamiast odchodzenia na zaopatrzenie emerytalne, doświadczonych i potrzebnych*

*służbie funkcjonariuszy jest dobra.*

*Andrzej Kołodziejcki, NSZZ "Solidarność"*

Związkowców, w kontekście wprowadzanego dodatku motywacyjnego, interesowało jednak nie tylko ilu funkcjonariuszy z niego skorzysta, ale też ile środków finansowych trzeba na to przeznaczyć? Informacje na temat liczby mundurowych, których obejmuje dodatek, przekazali im przedstawiciele formacji, a kwestie finansowania omówili całkiem niedawno politycy, którzy za nowe przepisy odpowiadają, czyli minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński oraz sekretarz stanu w jego resorcie, Maciej Wąsik. Jak podkreślali oni zarówno podczas spotkań Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, jak i z sejmowej mównicy, ma być to mechanizm samofinansujący się. Chodzi dokładnie o to, że źródłem budżetowym będą środki przewidziane na emerytury. Oznaczać ma to, że rozwiązanie to nie będzie generowało dodatkowych kosztów dla państwa.

**Czytaj też:** [Superustawa "w prezencie" na Święto Policji. Duże poparcie w Sejmie](#)

Przypomnijmy, że przepisy uchwalonej w piątek 24 lipca przez Sejm tzw. superustawy, zakładają wprowadzenie m.in. dwustopniowych dodatków motywacyjnych. Zgodnie z rządową propozycją funkcjonariusz Policji, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej, który zamiast odejść na emeryturę zdecyduje się pozostać w służbie, uzyska dodatek motywacyjny. Będzie on przyznawany zamiast emerytury: po 25 latach służby w wysokości 1,5 tys. zł brutto miesięcznie, a po 28,5 latach służby w wysokości 2,5 tys. zł brutto miesięcznie.

Jak wielokrotnie podkreślali autorzy projektu, rozwiązanie dotyczące dodatku motywacyjnego ma charakter eksperymentalny. Jeśli się sprawdzą, to zostaną wprowadzone także w innych służbach i formacjach, także wojskowych. Sprawa ta nie zostanie więc zamknięta wraz z przyjęciem ustawy. Według wiceministra, ocena jego działania i skuteczności zajmie ok. pół roku.